

## Saperzy z Orzysza w nocnej akcji

Kolejny dzień służby, kolejne zgłoszenie w SI PATROL przedmiotów niebezpiecznych. Tym razem dowódca patrolu rozminowania Nr 12 st. chor. szt. Piotr Bartnik otrzymał zgłoszenie o znalezieniu w Kolnie dwóch pocisków z II wojny światowej.



Jeszcze patrol nie dotarł na miejsce, a już informacja ukazała się w mediach lokalnych. Po przybyciu na miejsce okazało się, że w czasie prac budowlanych przy drodze krajowej DK 16 znaleziono dwa pociski artyleryjskie 150 mm z czasów II wojny światowej. Po konsultacji z saperami powołany sztab kryzysowy określił strefę zagrożenia o promieniu ok. 1200 m. Podjęto natychmiast decyzję o ewakuacji wszystkich ludzi znajdujących się w strefie. Ewakuowano pracowników i klientów galerii handlowej, część pacjentów szpitala, mieszkańców dwóch bloków mieszkalnych oraz kilku domów jednorodzinnych. Ze względu na utrudnienia funkcjonowania szpitala oraz ruchu drogowego na drodze krajowej podjęto decyzję o podjęciu pocisków w warunkach ograniczonej widoczności. Przy specjalistycznym oświetleniu będącym na wyposażeniu batalionu saperów z Orzysza podejmowanie „zardzewiałej śmierci” zakończono ok. godz. 21. Umożliwiło to powrót mieszkańcom do swoich mieszkań oraz przywróciło funkcjonalne szpitala.

Kolejny raz, dzięki sprawnej organizacji, współdziałania wszystkich służb i władz samorządowych można było bezpiecznie podjąć pozostałości wojenne. To dzięki wspólnym ćwiczeniom oraz udziale w różnego typu szkoleniach, kursach specjalistycznych saperzy wykonali zadanie bojowe w czasie pokoju. Do tego typu działań przygotowują m.in. coroczne, centralne, organizowane przez Zarząd Inżynierii Wojskowej IRW szkolenia dowódców patroli rozminowania, dowódców grup oraz oficerów odpowiedzialnych za system oczyszczania terenów z przedmiotów wybuchowych i niebezpiecznych. W tym roku szkolenie zaplanowane jest w ostatniej dekadzie października, w kolebce wojsk inżynieryjnych, Centrum Szkolenia Wojsk Inżynieryjnych i Chemicznych we Wrocławiu. W trakcie szkolenia saperzy zapoznawani zostaną z nowymi sposobami niszczenia, doskonalić będą się z procedur ale także będą szkoleni z zasad wystąpień indywidualnych związanych z militarnym aspektem wykonywanych obowiązków służbowych w zakresie formy i treści przekazywanych informacji mediom. Szkolenie poprowadzą najlepsi specjaliści z Centrum Operacyjnego MON, zespołu rozminowania CSWiCh, Wojskowego Instytutu Technicznego Uzbrojenia, Straży Granicznej, Oddziału Zagrożeń Niemilitarnych, a także Resortowego Centrum Zarządzania

Projektami Informatycznymi. Ważny elementem tegorocznego szkolenia będzie szkolenie teoretyczne i praktyczne „Model postępowania ratowniczego w sytuacji zagrożenia zdrowia i życia pirotechników bezpośrednio po wybuchu - współdziałanie służb”. Nowością w tym roku będą zawody użyteczno-bojowe w których wezmą udział dowódcy patroli rozminowania oraz dowódcy grup nurków minerów. Będą to chyba jedyne takie zawody w SZ RP gdzie na drugim planie będzie czas, a głównym kryterium będą procedury oraz przestrzeganie przepisów.

Tekst: płk Artur Talik

Zdjęcia: st. chor. szt. Piotr Bartnik